



Recenzje nowości wydawniczych: CYFROWE DZIECI. Zjawisko. Uwarunkowania. Kluczowe problemy.

Grzegorz WAWRECKI



Koncepcja: **Mariusz Z. Jędrzejko, Agnieszka Saracen, Adam Szwedzik**

Redakcja naukowa: **Sylwester Bębas, Mariusz Z. Jędrzejko, Kaja Kasprzak, Adam Szwedzik, Agnieszka Taper**

CYFROWE DZIECI. Zjawisko. Uwarunkowania. Kluczowe problemy.

Początek XXI wieku jest specyficznym okresem w relacjach międzyludzkich. To przestrzeń czasowa, w której używa się wciąż tradycyjnego przekazu informacji oraz kontaktu z inną osobą opartego na werbalizacji treści informacyjnych czy emocjonalnych. Jednak coraz śmielej w nasze życie i relacje z innymi wkraczają urządzenia związane z szeroko pojętą branżą zaawansowanej technologii. Zaczynamy żyć w światach równoległych – tym rzeczywistym, namacalnym i tym kreowanym przez sztuczną inteligencję informatyczną. Tym procesom podlegają wszyscy. My – dorośli, ale także, a nawet w większym stopniu nasze dzieci.

Żyjemy w czasach, gdy wielu rodziców przywiązuje ogromną wagę do tego, czy ich dzieci jedzą zdrowo, czy edukacja, którą otrzymują, zagwarantuje im „sukces” w przyszłości. Jednak jeśli chodzi

o wpływ cyberświata na rozwój ich pociech, to już różnie z tym bywa.

Co przeraża rodziców? Przede wszystkim to, że ich dzieci zdecydowanie zbyt dużo czasu spędzają przed najróżniejszymi ekranami. Oprócz telewizji, która w wielu domach wciąż stanowi numer jeden, mamy dziś komputery, laptopy, tablety, smartfony, konsole oraz armię zabawek wyposażonych w monitory.

Nikogo już nie dziwi widok trzylatka, który porusza paluszkami po ekranie smartfona czy tabletu z wirtuozerią Rafała Blechacza. Ta sprawność z jednej strony budzi zachwyt, z drugiej niepokój. Pojawiają się pytania: Jaki wpływ mają te wynalazki na rozwijający się mózg, na kształtującą się osobowość? Jakie relacje z innymi będą w przyszłości tworzyć te dzieciaki, albo jeszcze młodsze pokolenie, które dopiero wychodzi z pieluch, ale za kilka lat będzie miało kontakt z o wiele bardziej zaawansowaną technologią? Jaki dostęp będą miały do emocji własnych i innych ludzi? Na liście zmartwień pojawiają się także: uzależnienie, narażenie na nawiązanie relacji z kimś nieodpowiednim, kontakt z pornografią i brutalnymi treściami, a także izolacja i zachowania antyspołeczne. O odpowiedzi trudno, bo ośrodki badawcze i my wszyscy dopiero poznamy tę dziedzinę życia.

W problematykę aktywności dzieci i młodzieży w cyfrowym świecie, kształtowania ich osobowości przez ten świat, a także relacji z otoczeniem społecznym wpisuje się wieloautorska monografia „Cyfrowe dzieci”. Omawiana pozycja okazuje się interesująca zarówno z poznawczego, jak i badawczego punktu widzenia. Autorzy zawarli w niej treści w znacznej mierze oparte na wynikach dużego projektu badawczego, które mogą stanowić cenne źródło wiedzy dla pedagogów, wychowawców, ale także dla rodziców. Przyczynia się do tego bardzo przystępny język, a dodatkowo bogaty materiał ikonograficzny, co jest znacznym atutem sprawiającym, że interesująca nas monografia może wzbudzić zainteresowanie wśród szerokiej rzeszy czytelników. W publikacji podkreślane są zarówno globalne, jak i lokalne oblicza rozwoju dziecka, jego relacji z otoczeniem, czyli swoistej przestrzeni edukacyjnej. Książka traktuje o współczesnych przemianach

teorii i praktyki edukacyjnej, która podkreśla rolę edukacji jako z jednej strony dziedziny zabezpieczania potrzeb społeczeństwa, a z drugiej – sfery zaspokajania specyficznych potrzeb indywidualnych jednostek.

Niniejsza monografia jest przykładem rzetelnej diagnozy zjawiska, jakim są „cyfrowe dzieci”. Na uznanie zasługuje rozległa aktywność badawcza i analityczna wszystkich autorów tego opracowania. Analiza wniosków i wyników wyływających z ich badań ma duże znaczenie diagnostyczne oraz wskazuje kierunki umożliwiające sprawne działanie profilaktyczne, a także jest zaawansowanym merytorycznie narzędziem dla takich właśnie możliwych – i całkiem prawdopodobnych – pozytywnych i działań. Autorzy są nie tylko teoretykami, ale i praktykami społecznymi, obserwującymi dane zjawiska społeczne, szczególnie w sferze zagadnień związanych z rozwojem dzieci i młodzieży oraz cyberprzestrzenią.

Sam problem cyberprzestrzeni i obecności w niej najmłodszego pokolenia nie jest zagadnieniem, które można po prostu rozstrzygnąć, rozwiązać, zniwelować, ot tak sobie. Takie ewentualne próby byłyby przejawem naiwności i braku kontaktu z rzeczywistością. Z lektury książki słusznie wnioskujemy, że istnieje rzeczywistość, która może nas poprowadzić do najwspanialszych możliwości rozwojowych. A jednak, ta rzeczywistość pozostawiona bez jakiegokolwiek wglądu i analizy opartej na pedagogiczno-humanistycznych podstawach, najprawdopodobniej obróciaby się przeciwko nam.

Dr Grzegorz WAWRECKI – z wykształcenia biolog i geograf, z zamiłowania podróżnik, doktor nauk przyrodniczych, przez wiele lat pracownik naukowy Wydziału Przyrodniczego UPH w Siedlcach, konsultant w Mazowieckim Samorządowym Centrum Doskonalenia Nauczycieli z obszaru przyrody, biologii i geografii.